

Maryla Rodowicz - Rok (1974)

Written by bluelover

Wednesday, 14 October 2009 18:32 - Last Updated Saturday, 16 March 2013 00:31

Maryla Rodowicz - Rok (1974)



1. Urodzajny rok 2. Do łezki łezka 3. Piosenka przeciw zasypianiu 4. Dwa wesela 5. Małgoska, szkoda łez 6. Diabeł i raj 7. Kiedy się dziwić przestane 8. Westerplatte 9. Gdzie jest siódme morze 10. Przyjdzie chmura chmur

Trzeci album w dorobku Maryli Rodowicz nosi tytuł "Rok". Jest on jednocześnie opatrzony numerem piątym w najnowszej antologii artystki. W tym wydaniu ukazał się dość niedawno, choć tak naprawdę powstał w 1974 r. Za sprawą reedycji można jednak z łatwością przenieść się w tamte czasy.

Nazwa utworu otwierającego płytę, czyli "Urodzajny rok", stanowi dobre zobrazowanie sytuacji. Faktycznie, połowa lat 70' była dla Maryli Rodowicz bardzo udana. Wówczas odbyła się jej słynna inwazja na NRD, gdzie zagrała masę koncertów, wystąpiła w telewizji oraz nagrała płytę w języku niemieckim.

Ale wróćmy do 1974 r. i albumu "Rok", wydanego pierwotnie na winylu. Z pewnością to jedna z najbardziej przebojowych płyt w dorobku Maryli Rodowicz. Utwory, takie jak "Do łezki łezka", "Małgoska", czy "Diabeł i raj" zna niemal każdy. I choć słuchanie ich dziś może budzić przesyt (ze względu na sporą ilość mniej lub bardziej udanych publicznych wykonań), to jednak nikt nie zarzuci im braku oryginalności i ogromnej siły przebicia przez prawie czterdzieści lat. Poza tym, może i dzisiaj z pewnych względów, o których wspomniałem wyżej, utwory te nie robią już takiego wrażenia na słuchaczach, jednak pamiętajmy o czasach, kiedy one powstały i możliwościach ich twórców. Wśród autorów muzyki i tekstów do tych dzieł znaleźli się Osiecka, Gaertner, Kofta, Mikuła. W składzie zespołu nie zabrakło też stałych punktów, czyli Tomasza Myśkowa (gitara, śpiew) i Janusza Muniaka (saksofon).

Maryla Rodowicz - Rok (1974)

Written by bluelover

Wednesday, 14 October 2009 18:32 - Last Updated Saturday, 16 March 2013 00:31

Gdybym miał wybrać na bezludną wyspę jedną z płyt Maryli Rodowicz, pewnie nie byłby to "Rok". Nie znaczy to jednak, że nie oceniam wysoko tego albumu. Zabrakło na nim jedynie wspaniałych aranży instrumentalnych, towarzyszących utworom z poprzedniego wydawnictwa, a za to postawiono, zdaje się, na większą przebojowość. Życzyłbym jednak sobie słyszeć wyłącznie przeboje na takim poziomie, jak te zamieszczone na tym krążku. ---Kuba Chmiel, magazyn gitarzysta.pl

download: [uploaded](#) [ziddu](#) [4shared](#) [gett](#) [mediafire](#) [mixturecloud](#)

[back](#)